AdMa x Bonson, Bez Łez

patrzę na twój dom
ciebie nie ma w środku
mogłam napisać list
to było by w porządku
a tak stoję na ulicy
żadna oknie się nie świeci
pamiętają cię koledzy
pamięć tworzy happy-endy
zbieram ploty w jakaś całość
szukam ciebie w swojej wizji
łącze co z ciebie zostało
z każdym rokiem, mniejsze zyski

na zdjęciach , na filmach uśmiechasz się do mnie
w pokojach pryz stole rozpuszczasz mnie ciągle
od lat nasze stoję dla ciebie są hołdem
bo dzisiaj chowamy twa przyszłość na dobre
nie mogę zapomnieć

chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez
chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez
płaczemy bez łez

co czujesz mijając na klatce przypadkiem
pamiętasz te wszystkie motywy przy ławce
hajs nie był ważny, hajs był i bal jest
nic się nie liczy, nikt nie wypadnie
tak się mówiło, czy jakoś tam
czas ludzi zmienia, czy ja to ja
czasem te sprawy nie dają spać
teraz odbieram to jako żart
te wszystkie dramy - plac
czasem zatęsknię z tym – plac
czasem tam jeszcze gramy – w snach
czasem mam jeszcze plany wpaść
ale nie ma czasu jakoś
dziś nie wiedziałbym jak zacząć

chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez
chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez

pieczenie mych łez czujesz
gdy śnisz mi się wszystko rozumiesz
moje serce ma czarną dziurę
próbuję ogarnąć, nie umiem
wykręcić jakiś numer i usłyszeć głosu ton
tak bardzo cię potrzebuję, jestem tobą, a ty mną
nie było nam dane by lepiej się poznać

daleko od ciebie jest moja historia
odpoczynek wieczny, gdy tyle jest doznać
nie byłam gotowa, a musiałam sprostać

życie uczy adaptacji
pasj, cierpień, trafia też
lata szukam akceptacji
y zrozumieć twoja śmierć

chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez
chociaż czas już zaciera twój trop
i coraz słabiej słyszę twój głos
lalallaljjj
za ciebie belveder daj
gorzko płaczemy bez łez